

Rodzice uczniów

klasy VI C

Szkoły Podstawowej Nr 4

im Henryka Sienkiewicza

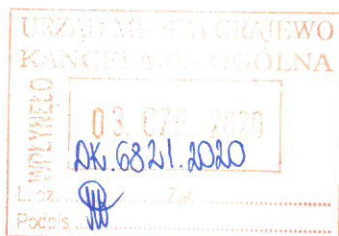
w Grajewie

Pan

Burmistrz Miasta Grajewo

oraz

Rada Miasta Grajewo



Grajewo, 03.06.2020

Petycja / wniosek w sprawie rozwiązania klasy 6C w Szkole Podstawowej Nr 4

im. Henryka Sienkiewicza w Grajewie

Panie Burmistrzu, Wysoka Rado.....

Stosownie do planowanej decyzji dotyczącej rozwiązania klasy 6C, przynależnej do Szkoły Podstawowej Nr 4 w Grajewie, zwracamy się z uprzejmą prośbą o odstąpienie od powyższego zamiaru rozwiązania wyżej wymienionej klasy, którą tworzą nasze Dzieci.

Nawiązując do art. 70 pkt 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej to „ Władze Publiczne zapewniają obywatelom POWSZECHNY I RÓWNY DOSTĘP do WYKSZTAŁCENIA” - to oznacza wszystkim obywatelom. Mając na uwadze powyższe, MY – rodzice, mamy poważne wątpliwości, czy w tym konkretnym przypadku prawa nasze oraz naszych pociech zostaną zachowane i uszanowane.

W naszej ocenie planowane zamierzenie niesie za sobą wyłącznie negatywne skutki. Na obecnym etapie rozwoju naszych dzieci planowana redukcja będzie miała traumatyczny wpływ na ich egzystencję, funkcjonowanie w szkole oraz postępy w nauce. System edukacji powinien dążyć do tego, by zapewnić naszym dzieciom najlepsze warunki do kształcenia. Naszym skromnym zdaniem jest zupełnie inaczej.

Klasa 6 C liczy aktualnie 18 osób, które swoją znajomość rozpoczęły od pierwszej klasy Szkoły Podstawowej – to 6 lat wspólnie spędzonych chwil, wiele miesięcy wspólnych rozmów przy ławie szkolnej, na korytarzu, boisku, placu zabaw, wycieczce czy spacerze.... To szmat czasu,

który doprowadził do faktu, iż nasze dzieci aktualnie nawet popołudniami stały się sobie bardzo bliskie. Tak długi i intensywny okres wspólnego przebywania ze sobą zbudował w naszych dzieciach niebywały komfort oraz ogromną pewność siebie, niezbędną przy zdobywaniu wiedzy w szkole. Ponadto nasze pociechy z radością na twarzy budują każdy kolejny dzień z najlepszym kolegą czy też koleżanką z klasy, oparty na fundamencie tworzonym przez wiele lat. To dzięki temu, nasze dzieci chętnie przyswajają nową wiedzę oraz doświadczenie, na co dowodem jest średni poziom wiedzy klasowej i indywidualnej uczniów. Dla nas, rodziców, redukcja klasy jednoznacznie przyczyni się do gorszych warunków kształcenia oraz zniszczy system wartości i psychikę naszych dzieci. W dużych liczebnościowo klasach trudno jest prowadzić lekcje, a co dopiero kontrolować indywidualne postępy uczniów? Wiadomość o możliwości utraty tych przyziemnych codziennych spotkań, wspólnej nauki oraz komfortu bycia razem doprowadzi do nieszczęścia w mnogim wydaniu. Depresje, stany lękowe, strach, smutek i groza, to sceny niczym z dramatu psychologicznego, a może realny skutek wynikający z chęci wprowadzania oszczędności kosztem naszych dzieci? Zatem jak mamy sobie wyobrazić naukę naszych dzieci od miesiąca września bieżącego roku z nowymi nauczycielami, z nowym wychowawcą, a także z nowymi kolegami i koleżankami w klasie? A co jeśli mój syn czy córka zostanie pozbawiony/pozbawiona możliwości bycia w jednej klasie z osobą bardzo zaprzyjaźnioną, z jedynym przyjacielem któremu niejednokrotnie powierza wiele życiowych tajemnic? Nie godzimy się na fundowanie karuzeli uczuć w tak szczególnie trudnym okresie jakim jest dojrzewanie.

Co więcej, jedna z koleżanek dzieci ciężko choruje. To wspaniała dziewczynka, której choroba rzuciła cień na dzieciństwo. Dzieci bardzo przeżywają fakt, iż ich bliska koleżanka bardzo cierpi. Wspólnie z Wychowawcą, rodzicami oraz całą społecznością naszej czwórki organizowały różnorodne kiermasze, w tym w okresie Wielkanocy kiermasz Szkoły Podstawowej nr 4 połączony z kiermaszem miejskim. Zebrane datki przekazywane były rodzicom dziewczynki celem finansowania jej kosztów leczenia. Dzieci są w nieustannym kontakcie z koleżanką, kibicują jej, wysyłają życzenia, czekają na jej powrót. Jest duża szansa, że od września dziecko wróci do szkoły, do klasy w której czuje się swobodnie i bezpiecznie. Jak w owej sytuacji ma wyglądać powrót dziecka, które od dawna marzy o spotkaniu z rówieśnikami ze swojej klasy? Czy spotkanie z nowymi koleżankami i kolegami przyniesie jej radość? Czy takie emocje to oczekiwany element? I wreszcie, czy my dorośli mamy prawo dawkować takie negatywne emocje dziecku, które przeżywa rekonwalescencję? Jednocześnie odpieramy zarzut Pana Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 o podpieranie się chorobą Wiktorii. Nic bardziej mylnego. Czy jakiegokolwiek liczby są ważniejsze od zdrowia dziecka? Czy klasa 6 C jest jedyną z tak małą liczbą dzieci? Czy nie można pozwolić chorej dziewczynce w spokoju zakończyć edukację na etapie podstawowym wśród rówieśników w klasie, do której uczęszcza od sześciu lat? Czy była przeprowadzona z nią rozmowa? Czy jej zdanie w ogóle się liczy, czy ekonomia jest ważniejsza? Od sześciu lat społeczność naszej klasy, jak również szkoły i całego miasta wspierała Wiktorię w walce z chorobą. Pomóżmy również jej teraz ! Wiktoria nadal potrzebuje naszej pomocy. Nie zapominajmy o tym.

Nadmienić również chcielibyśmy kilka zdań na temat postępów w nauce naszych dzieci. Aktualnie klasa osiągnęła średnią 4,24 (jest to średnia za ostatni semestr nauczania), co daje trzecią najlepszą średnią w szkole. To oznacza, iż wzajemna tolerancja, swoboda, komfort bytu oraz bezpieczeństwo przyczyniają się do osiągnięcia takich a nie innych wyników w nauce. Nasuwa się nam pytanie dotyczące planowanej przez Dyrektora zmiany nauczycieli. Jesteśmy w posiadaniu informacji, iż nastąpi zmiana nauczycieli uczących nasze dzieci przedmiotów, z których będą zdawały egzaminy w klasie ósmej. Naszym skromnym zdaniem to mało właściwy ruch na tym progu edukacyjnym, gdyż przed klasą tylko dwa lata nauki w szkole podstawowej.

Dzieci mają zaufanie do danego nauczyciela, a zmiana systemu nauczania poprzez zmianę nauczycieli może negatywnie wpłynąć na wyniki egzaminu ósmoklasisty. Twierdzimy zatem, że Pan Dyrektor kierował się subiektywną oceną, nie zasięgając opinii Rady Pedagogicznej: pedagogów oraz nauczycieli uczących w klasach szóstych, a takie decyzje powinny być podejmowane przebywszy taką drogę, która została pominięta. Podjęto jednoosobową decyzję, do której mają dostosować się uczniowie klasy VI C ich rodzice i Wychowawca klasy, który dzięki swojej mądrości, uporowi i ogromnej pracy doprowadził do tego, że klasa VI C to zgrana, mądra klasa. Nie było łatwo, ale tylko dzięki pracy można coś osiągnąć i w momencie gdy można powiedzieć: „Mamy sukces!”, to jest on zwieńczony... rozwiązaniem klasy. Nie możemy się na to zgodzić, bo nasze dzieci to nasz skarb, który chcemy pielęgnować i to robimy. Zrobimy wszystko, aby wartości takie jak: szacunek, tolerancja, wzajemne zrozumienie, które są dzieciom wpajane i wymagane od nich, były zastosowane także wobec nich.

Ponadto wyrażamy przekonanie, iż decyzja ta skomplikuje i tak już trudną sytuację w systemie edukacji wywołaną przez COVID19. Powszechnie wiadomo, iż zwiększenie liczebności klas w sytuacji zagrożenia epidemicznego nie wpłynie pozytywnie na ich zdrowie i bezpieczeństwo. Co więcej, epidemiolodzy głośno alarmują, iż najprawdopodobniej jesienią sytuacja ulegnie pogorszeniu, co niesie za sobą większe ryzyko narażenia zdrowia naszych dzieci. Nie wprowadzajmy dodatkowego niepokoju i obaw w naszych umysłach.

Żądamy więc cofnięcia decyzji o likwidacji klasy, którą tworzą nasze dzieci. Ekonomia i finanse nie mają prawa być czynnikiem stanowiącym o przyszłości naszych dzieci, bowiem priorytetem powinno być zawsze ich dobro, któremu nowe zamierzenie definitywnie się sprzeciwia. Nasuwa się naszym myślom szereg pytań, których odpowiedzi chcielibyśmy poznać i zrozumieć. Dlaczego taka forma oszczędności a nie inna? Dlaczego kosztem naszych dzieci? Dlaczego teraz? Kto i jakim dokumentem zarządził owe oszczędności? Z czego wynikają?

Reasumując, wierzymy w mądrość Pana Burmistrza oraz Rady Miasta Grajewo, a tym samym nie wyobrażamy sobie, iż Państwo nie potrafią wskazać oszczędności w innych punktach budżetu miasta, nie dotyczących naszych dzieci. Jesteśmy przekonani o słuszności naszego postępowania, ponieważ posiadamy szereg istotnych argumentów do dalszej walki o dobro naszych dzieci. Ponadto, uważamy, iż daleko krzywdzące jest rozwiązanie klasy, w której znajduje się chore dziecko. Ten fakt zostaje całkowicie pominięty przez Pana Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 4 w Grajewie, a powinien być potraktowany wyjątkowo. Nikt z nas nie chciałby znaleźć się na miejscu Wiktorii. Podajmy jej pomocną dłoń, tak, jak robiliśmy to dotychczas.

Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowna Rado Miasta Grajewo: dołóżcie wszelkich starań, by dziecko pokrzywdzone przez los nie zostało pokrzywdzone przez dorosłych.

Z uwagi na priorytet przedmiotowej sprawy, żądamy, aby Przewodnicząca Rady Miasta na wniosek Pana Burmistrza zwołała **Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta** w trybie natychmiastowym z udziałem rodziców dzieci klasy VI C oraz Pana Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 4 im. Henryka Sienkiewicza w Grajewie. Z uwagi na chęć uczestnictwa i wolę wspólnego znalezienia rozwiązania owej sprawy, deklarujemy osobiste przybycie na **Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Grajewo**. Prosimy o odczytanie niniejszego pisma przez Przewodniczącą Rady Miasta Grajewo powyższej sesji a następnie udzielenie nam głosu.

Serdecznie dziękujemy za rozpatrzenie naszej petycji/wniosku.

Wyrażamy zgodę na publikację niniejszego dokumentu wraz z listami opiewającymi podpisy rodziców uczniów klasy 6C popierających petycję/wniosek.

Odpowiedź w trybie pilnym prosimy skierować na adres e-mail :

klasa6csp4grajewo@gmail.com

Załącznik:

- lista z podpisami rodziców dzieci uczęszczających do klasy 6C
- odpowiedź Pana Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 4 w Grajewie na petycję
- kserokopia listu od Wiktorii Zalewskiej

z wyrazami szacunku

rodzice uczniów

klasy 6C

L.p.	Imię i Nazwisko	Podpis rodzica
1	Zalenska Wiktorina	Zalenska Scatanyra
2	Zawistowski Bartosz	Zawistowska Kotaryna
3	Pieniążkowski Bartosz	Pieniążkowska Jadwiga
4	Karpiuk Samochi	Karpiuk Samochi
5	Sigismon Kofusze	Sigismon Kofusze
6	Krzysztof Gurański	Krzysztof Gurański
7	Gulbicki Daniel	Gulbicki Daniel
8	Jacek Pechciński	Jacek Pechciński
9	Hubert Ramotowski	Ursula Pechcińska
10	Damian Krutciel	Emilia Krutciel
11	Wiktor Górecki	Monika Górecka
12	Scymon Pandel	Beata Jurczykowska
13	Makub Stabinski	Marta Stabinska
14	Krzysztof Gałanowski	Agnieszka Demigowska
15	Anita Turowska	Turowski Andrzej
16	Krzysztof Wisniewski	Wisniewski Tomasz
17	Szymon Skibniowski	Dorota Skibniowska
18	Filip Surazynski	Barbara Surazynska
19		
20		
21		
22		
23		
24		
25		
26		
27		
28		

Szanowni Rodzice Uczniów klasy VI c !

Decyzja o rozwiązaniu klasy VI c, do której uczęszczają Państwa dzieci wynika z zadań jakie ciąży na osobie Dyrektora szkoły. Zgodnie z Art. 68 Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe (Dz.U.2020.0.910) „Dyrektor szkoły lub placówki w szczególności:

- 1) kieruje działalnością szkoły lub placówki oraz reprezentuje ją na zewnątrz;
- 2) sprawuje nadzór pedagogiczny, z zastrzeżeniem art. 62 wymogi wobec osoby kierującej szkołą lub placówką ust. 2;
- 3) sprawuje opiekę nad uczniami oraz stwarza warunki harmonijnego rozwoju psychofizycznego poprzez aktywne działania prozdrowotne;
- 4) realizuje uchwały rady szkoły lub placówki oraz rady pedagogicznej, podjęte w ramach ich kompetencji stanowiących;
- 5) dysponuje środkami określonymi w planie finansowym szkoły lub placówki zaopiniowanym przez radę szkoły lub placówki i ponosi odpowiedzialność za ich prawidłowe wykorzystanie, a także może organizować administracyjną, finansową i gospodarczą obsługę szkoły lub placówki;”

To właśnie pkt. 5. zmusza każdego dyrektora każdej szkoły do analizy wydatkowania środków finansowych, bo ciąży na nim odpowiedzialność za ich prawidłowe wykorzystanie.

Oczywiście najważniejsze zadanie wg mnie, to zadanie wynikające z pkt. 3.; nigdy nie podjąłbym tej decyzji, gdybym stwierdził, że nie będę mógł go zrealizować. Oto argumenty potwierdzające, że bezpieczeństwo, opieka wychowawcza i rozwój psychofizyczny Państwa dzieci był dla mnie priorytetem przy podejmowaniu decyzji:

- 1) działałem zgodnie z przepisami, to one stoją na straży komfortu funkcjonowania uczniów w szkole; w przytoczonym przez Państwa rozporządzeniu ściśle określa się maksymalną liczbę dzieci w oddziale przedszkolnym – 25 dzieci oraz w klasach I-III – również 25. uczniów, nie ma natomiast żadnego zapisu odnoszącego się do liczby uczniów w klasach wyższych; oznacza to, że mogą one być liczniejsze i tak się często dzieje,
- 2) proszę zwrócić uwagę, że nawet po reorganizacji klasy siódme będą liczebnie wyglądać następująco: 25, 24, 25, 24, 24 uczniów – żadna z klas nie przekroczy liczebności zarezerwowanej dla przedszkolaków i nauczania początkowego – stąd moja pewność, że warunki harmonijnego rozwoju psychofizycznego, opieka i bezpieczeństwo będą realizowane na najwyższym poziomie,

- 3) mając na uwadze komfort psychiczny Państwa dzieci – już nawiązane relacje koleżeńskie, nie przenoszę nikogo z nich do innej klasy pojedynczo, ale w grupach 6-3-2-3-4-osobowych właśnie mając na uwadze ich samopoczucie w innej klasie;
- 4) dlaczego akurat Państwa dzieci; jak sami Państwo argumentują, a ja potwierdzam, jest to stres dla każdego dziecka, więc kierowałem się tym, żeby jak najmniejsza liczba dzieci była na niego narażona. Jednak nie mogę zgodzić się z użytym przez Państwa określeniem, że jest to „trauma”; obserwując Państwa dzieci w szkole, stwierdzam, że są one bardzo otwarte w relacjach z kolegami i koleżankami z innych klas i znają się dobrze; można na to spojrzeć jako na nową szansę nawiązania nowych przyjaźni; zapewniam również Państwa, że wychowawcy podejmą działania wychowawcze zmierzające do jak najszybszej integracji zespołów klasowych; w tym momencie mam też refleksję bardziej ogólną - wydaje mi się, że we wrześniu po prawie 6. miesiącach przerwy w nauce, wszyscy uczniowie będą przechodzić proces ponownej integracji.
- 5) ostatni argument, ale chyba najważniejszy jest taki, że decyzję podjąłem na podstawie arkusza organizacji pracy szkoły zatwierdzonego przez organ prowadzący; wcześniej pozytywnie zaopiniowała go Rada Pedagogiczna, związki zawodowe i Kuratorium Oświaty;
mocno podkreślam w tym miejscu, że gdyby moje działanie było niewłaściwe, któryś z wymienionych wyżej organów zwróciłby na to uwagę.

Zapewniam Państwa, że dołożę wszelkich starań, aby Państwa dzieci po powrocie do szkoły czuły się w niej komfortowo.

Z wyrazami szacunku

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4

im. Henryka Sienkiewicza w Grajewie

mgr Karol Choynowski

Prośba

Nazywam się Wiktoria Zaleska. Jestem uczennicą kl. VI₁₅. Prozę pana bardzo prozę o nie rozwiązywanie mojej klasy, ponieważ była ze mną w tych trudnych chwilach od I klasy aż do VI. Wspierała mnie w chorobie i pomagała wraz z wychowawczynią. Lubię swoją klasę i chciałabym do niej wrócić. Nie mogę się dowzekać kiedy wryptlach zobawę. Mam nadzieję że nastąpi to już 1 września.

Z wielkim szacunkiem
Wiktoria Zaleska.